

Sygn. akt: I C 800/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Mirosława Dykier - Ginter
Protokolant:	sekretarz sądowy Agata Cherek

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2019 roku w Człuchowie

sprawy z powództwa **K. P.**

przeciwko **R. M.**

o zapłatę

oddala powództwo.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt 800/18

UZASADNIENIE

Powódka K. P. wniosła o zasądzenie od pozwanego R. M. kwoty 41.400,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 03 sierpnia 2017r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż domaga się należności z tytułu zwrotu bezpodstawnie pobranego przez pozwanego na terenie Królestwa Szwecji i nienależnie przez niego przywłaszczonego zasiłku na dzieci oraz dodatku dla rodzin wielodzietnych za okres od 01 lipca 2014r. do dnia 31 października 2017r. – tj. przez okres 40 miesięcy w wysokości łącznej po 2.250 SEK miesięcznie na obie córki, co w przeliczeniu stanowi ok. 1.035,00 zł miesięcznie.

Powódka wywodziła, iż po powrocie na skutek konfliktu z pozwanym jej i dwójki ich małoletnich dzieci do Polski, pozwany na mocy swojej jednostronnej decyzji zaczął bezpodstawnie pobierać i zatrzymywać do wyłącznej dyspozycji szwedzkie świadczenia rodzinne w łącznej wysokości po 1.125 Koron miesięcznie na jedno dziecko i taka sytuacja miała miejsce aż do października 2017 roku. Powódka podkreślała, iż pieniądze te nie były przez pozwanego przeznaczone na potrzeby dzieci – pozwany odmówił ich przekazania. Akcentowała, iż na tle obowiązujących regulacji prawnych świadczenia rodzinne należne są wyłącznie rodzicowi, z którym dzieci na stałe zamieszkują, w tym wypadku matce małoletnich i winny być przeznaczone na zaspokojenie ich bieżących potrzeb. Powódka wywodziła, powołując się na normy szwedzkie, iż co prawda przewidują one możliwość podzielenia zasiłku między rodziców, jednak rozwiązanie to ma zastosowanie tylko i wyłącznie w sytuacji, gdy rodzice nie mieszkają razem, a dziecko przebywa pod opieką

każdego z rodziców przez połowę czasu. Wymagany jest bowiem, by obydwój rodzice mieli prawo do opieki nad dziećmi i pozostawali zgodni co do tego podziału. W przeciwnym wypadku zasiłek z mocy prawa wypłacany jest matce. Tymczasem w niniejszej sprawie nie tylko nie było żadnego porozumienia między stronami w tym przedmiocie, ale pozwanemu na mocy wyroku rozwodowego ograniczono władzę rodzicielską. Powódka wskazywała, iż pozwany praktycznie nie utrzymuje kontaktu osobistego z małoletnimi córkami, a jeżeli to czyni, to w znikomym zakresie. Powódka podkreślała również, że w tej sytuacji nie miała możliwości uzyskania świadczeń wychowawczych w Polsce (tzw. 500+). W myśl bowiem art. 68 ust. 1 a Rozporządzenia WE nr 883/2004 w przypadku zbiegu uprawnień, tj. świadczeń przysługujących od więcej niż jednego Państwa Członkowskiego, pierwszeństwo mają te, które udzielane są z tytułu zatrudnienia, zatem po stronie pozwanej, jako osoby zatrudnionej na terenie Szwecji. Natomiast zgodnie z ust. 2 Rozporządzenie, uprawnienia do świadczeń rodzinnych z tytułu kolidujących ustawodawstw są zawieszane do kwoty przewidzianej przez to z pierwszeństwem i w odpowiednim przypadku określany jest jako dodatek dyferencyjny do sumy, która przekracza tę kwotę. Kwota 1.125 Koron w przeliczeniu zgodnym ze średnim kursem ustalonym przez Europejski Bank Centralny (0,46 zł) stanowi 517,50 zł. miesięcznie. Zatem wyłączone pozostaje wypłacanie jakichkolwiek świadczeń rodzinnych przez stronę polską, gdy te uzyskiwane na terenie Szwecji przekraczają ich ustawową wysokość, tj. 500 zł. Wreszcie powódka wskazywała, iż na skutek dokonanej przez nią zgłoszenia nadużyć Szwedzka Kasa Ubezpieczeń Społecznych wydała decyzję, na mocy, której świadczenia rodzinne na rzecz małoletnich córek stron od listopada 2017r. są jej wypłacane.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Nie kwestionował, iż pobrał świadczenie rodzinne zgodnie z twierdzeniem powódki. Wskazywał, że pobrane środki zdeponował na koncie. Argumentował, iż płaci on na dzieci bardzo wysokie alimenty, a na ich wysokość wpływ na również pobierany zasiłek. Wreszcie reprezentujący pozwanego pełnomocnik powołał się na brak legitymacji czynnej powódki do występowania w niniejszej sprawie, wskazując, iż środki te przeznaczone są nie dla powódki, lecz dla dzieci.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

K. P. i R. M. od dnia 23 czerwca 2007r. pozostawali ze sobą w związku małżeńskim. Małżonkowie wychowywali dwoje małoletnich dzieci - J. M. (1) (ur. 18.01.2006r.) oraz M. M. (1) (ur. 17.07.2008r.) Pozwany zatrudniony był na terenie Szwecji, a powódka wraz z dziećmi przebywała w Polsce. Na podstawie decyzji szwedzkiego organu Forsakringskassan, wydanej na wniosek złożony przez pozwanego, od lutego 2012 roku do lutego 2014 roku pozwany pobierał świadczenia rodzinne w postaci zasiłku na dzieci oraz dodatku dla rodzin wielodzietnych na te dwoje dzieci w łącznej wysokości 2250 SEK. Następnie, kiedy powódka i córki stron przeniosły się do Szwecji, na podstawie wniosku stron świadczenie rodzinne oraz świadczenie z tytułu macierzyństwa decyzją szwedzkiego organu wypłacane było na konto bankowe powódki. W czerwcu 2014 roku z powodu konfliktu z pozwanym powódka wraz z dziećmi opuściła Szwecję. Przed wyjazdem do kraju zawiadomiła organy oświatowe w Szwecji, że dzieci nie będą uczęszczać do szkoły na terenie Szwecji. Organy szwedzkie zaprzestały wypłaty świadczeń do rąk powódki - ostatnie świadczenie rodzinne oraz z tytułu macierzyństwa zostały wypłacone na konto powódki przez organy szwedzkie za czerwiec 2014 r.

(bezsporne: porównaj informacyjne przesłuchanie powódki na rozprawie w dniu 21 marca 2019 roku w okresie od 00:02:19 do 00:21:21 – protokół k. 100, nadto dowód zaświadczenie Kasy Ubezpieczenia Społecznego w Szwecji wraz z tłumaczeniem k. 16-17)

Od tego czasu dzieci zamieszkiwały z powódką na terenie Polski, a pozwany w dalszym ciągu przebywał i pracował na terenie Szwecji.

(bezsporne)

Po jakimś czasie po wyjeździe powódki i dzieci pozwany - złożył wniosek do organu szwedzkiego o przyznanie świadczenia rodzinnego na dwoje dzieci. Świadczenie to zostało mu przyznane z wyrównaniem za okres od lipca 2014 i wypłacane do jego rąk do października 2017 roku w wysokości 2250 SEK miesięcznie. Pozwany składał środki na wydzielonym rachunku – nie informował powódki o pobieraniu świadczeń.

(bezsporne: porównaj informacyjne przesłuchanie pozwanego na rozprawie w dniu 21 marca 2019 roku w okresie od 00:21:21 do 00:31:52 – protokół k. 100, nadto dowód zaświadczenie Kasy Ubezpieczenie Społecznego w Szwecji wraz z tłumaczeniem k. 16-17)

W toku toczącego się z powództwa pozwanego procesu o rozwód, w dniu 17 listopada 2014 roku Sąd Okręgowy w Słupsku udzielił zabezpieczenia roszczeń alimentacyjnych małoletnich J. i M. M. (1), nakazując R. M. łożyć miesięcznie po 750 zł na rzecz każdej z nich płatne do rąk K. M.. W wyroku orzekającym rozwód stron z dnia 9 lutego 2017 roku Sąd Okręgowy w Słupsku ustalił obowiązek alimentacyjny pozwanego na rzecz dzieci – od uprawomocnienia orzeczenia -w wysokości po 1.000 zł miesięcznie na rzecz każdej z córek płatne do rąk matki. Wykonywanie władzy rodzicielskiej powierzono matce ograniczając władzę rodzicielską ojca do współdecydowania w istotnych sprawach dzieci. W uzasadnianiu wyroku w zakresie obowiązku alimentacyjnego pozwanego sąd wskazał, iż zgromadzone przez niego środki z tytułu pobranych w Szwecji zasiłków wychowawczych winny być w całości rozdysponowane na potrzeby córek stron, o czym ojciec dzieci winien pamiętać, jeśli chciałby podjąć te środki.

(dowód: odpis orzeczeń Sądu Okręgowego w Słupsku postanowienia k.47 oraz wyroku wraz z uzasadnieniem k. 6-12)

Pozwany wykonywał obowiązek alimentacyjny nałożony przez sąd.

(bezsporne)

Powódka po powrocie do kraju nie składała wniosku o wypłatę świadczenia rodzinnych ani do polskich ani do szwedzkich organów. Początkowo przez nie więcej niż 4 miesiące objęta była ubezpieczeniem KRUS związanym z gospodarstwem pozwanego. W 2015 roku jako bezrobotna rozpoczęła ośmiomiesięczny staż w sklepie rowerowym. Po jego zakończeniu, w 2016 roku zatrudniona została w tym samym sklepie w wymiarze 1/2 etatu jako sprzedawca na sześć miesięcy. Następnie pozostawała bezrobotna, z tym że w styczniu 2017 roku podjęła kolejny staż w bursie szkolnej, który przerwała po 3 miesiącach oraz przez trzy miesiące uczestniczyła w kursie aktywizacji bezrobotnych. Zatrudnienie podjęła w lipcu 2018 roku.

(bezsporne: porównaj informacyjne przesłuchanie powódki na rozprawie w dniu 21 marca 2019 roku w okresie od 00:02:19 do 00:21:21 oraz od 00:31:51 do 00:47:55 – protokół k. 100 i 101)

Dopiero po wprowadzeniu świadczenia 500 + w kwietniu 2016 roku powódka złożyła wniosek o przyznanie tego świadczenia na dwoje dzieci. W związku ze złożonym przez nią oświadczeniem, iż ojciec dzieci jest zatrudniony na terenie Szwecji, wniosek o przyznanie świadczenia wychowawczego przekazany został do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego, a następnie do właściwego organu szwedzkiego. W toku tego postępowania powódka powzięła wiadomość, iż pozwany pobiera na terenie Szwecji świadczenie wychowawcze na dzieci.

(bezsporne: porównaj informacyjne przesłuchanie stron na rozprawie w dniu 21 marca 2019 roku w okresie od 00:25:08 do 00:41:19 – protokół k. 101),

W piśmie z dnia 17 października 2016 roku pozwany złożył oświadczenie, w którym przyznał, iż pobiera świadczenie rodzinne na terenie Szwecji na dwoje dzieci w wysokości po 1.125,00 SEK oraz zobowiązał się do wypłacenia na rzecz dzieci wyrównania pobranego do dnia 21 października 2016 roku świadczenia i do płacenia świadczenia bieżącego do 15-ego każdego miesiąca, przy czym świadczenie to miał przysyłać na konto matki dzieci.

(bezsporne, nadto dowód: oświadczenie z dnia 17 października 2016 roku k. 20)

W piśmie z dnia 22 października 2016 roku doręczonym powódce pozwany złożył oświadczenie o odstąpieniu od zobowiązania dotyczącego przekazywania świadczeń rodzinnych pobieranych w związku z pracą zagranicą, wskazując, iż nie ma pewności czy świadczenia te przeznaczone będą wyłącznie na potrzeby dzieci.

(bezsporne, nadto dowód: oświadczenie z dnia 22 października 2016 roku k. 46)

W piśmie z dnia 1 sierpnia 2017 roku pełnomocnik zawodowy ustanowiony przez powódkę wezwał pozwanego do zapłaty na rzecz powódki - działającej jako przedstawicielka ustawowa małoletnich J. i M. M. (2) - łącznie kwoty 38.295, 00zł tytułem pobranego na terenie Szwecji i nienależnie przywłaszczonego zasiłku na dzieci i dodatku dla rodzin wielodzietnych za okres od 1 lipca 2014 do 31 lipca 2017 roku, płatnej najdalej do dnia do 15 sierpnia 2017 roku.

(bezsporne, nadto dowód: pismo z dnia 1 sierpnia 2017 roku k. 21-22)

W dniu 6 listopada 2017 roku Forsakringskassan - szwedzka Kasa Ubezpieczeń Społecznych – wydała decyzję o wypłacaniu powódce pełnej kwoty zasiłku na dzieci na dzieci M. i J. M. (2) oraz dodatku dla rodzin wielodzietnych. W uzasadnieniu decyzji organ wskazał, iż świadczenie to wypłacane będzie powódce, albowiem zgłosiła ona w urzędzie Polskim, iż świadczenie wypłacane przez urząd Szwedzki nie trafia do dzieci. W oparciu o tę decyzję od listopada 2017 roku świadczenie wypłacane jest do rąk powódki.

(dowód: decyzja Forsakringskassan z dnia 6 listopada 2017 roku wraz z tłumaczeniem k 18 -19)

Pozwany nie przeznaczył zgromadzonych środków zgromadzonych ze świadczeń wychowawczych na potrzeby dzieci.

(bezsporne)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powódka reprezentowana przez pełnomocnika zawodowego, uzasadniając własne roszczenie przeciwko pozwanemu wskazywała, iż opiera je na twierdzeniu, że pozwany na mocy swojej jednostronnej decyzji od lipca 2014 roku aż do 31 października 2017 roku bezpodstawnie pobierał i zatrzymywał do wyłącznej swojej dyspozycji szwedzkie świadczenie rodzinne na dwoje małoletnich dzieci stron, mimo że córki pozostawały w tym okresie pod wyłączną opieką powódki – wspólnie z nią zamieszkiwały na terenie Polski.

Powołując się na regulacje prawne na poziomie unijnym oraz obowiązujące na terenie Szwecji wskazywała, iż świadczenie to winna by wypłacane do jej rąk - jako osoby sprawującej opiekę na dziećmi. W tej sytuacji powódka domagała się zasądzenia na swoją rzecz bezprawnie jej zdaniem przywłaszczonego przez pozwanego zasiłku wypłaconego przez organ Szwedzki, przy czym dochodzona kwota tj. kwoty 41.400, zł wyliczona została jako wartość 40 świadczeń w wysokości po 2.250 SEK, przy uwzględnieniu średniego kursu korony szwedzkiej ustalonego przez Europejski Bank Centralny Korony Szwedzkiej – 0,46 zł.

Taki sposób przedstawienia i uzasadniania roszczenia odwołuje się do oceny roszczenia pozwanej w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu tj. art. 405 i następnym k.c. Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe do zwrotu jej wartości.

Szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia jest nienależne świadczenie z art. 410 § 2 k.c., zgodnie z którym świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Podzielić należy wyrażony w doktrynie pogląd (porównaj komentarz do Kodeksu cywilnego art. 405 k.c. po redakcją Jacka Gudowskiego wydanie II system LEX), że o uzyskaniu korzyści majątkowej kosztem innej osoby można mówić wtedy, gdy niekorzystne dla tej osoby zmiany majątkowe nie mają oparcia w prawidłowo ukształtowanej i skutecznie wyrażonej woli zubożonego albo w woli władzy publicznej mającej oparcie w ustawie. Wzbogacenie jest bezpodstawne, gdy nie ma uzasadniania ani w woli zubożonego (zwłaszcza w jego ważnym i skutecznym oświadczeniu woli) ani w normie rangi ustawowej, ani w wiążącym akcie stosowania prawa przez organy władzy publicznej - w orzecznictwie

sądowym, decyzji administracyjnej (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1998 r. - [III CKN 18/98](#), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2003 r. - [III CKN 1211/00](#), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 r. - [IV CSK 302/08](#) oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r. - [III CZP 26/10](#)). Takie wzbogacenie będzie zwykle niesłuszne z punktu widzenia zasady sprawiedliwości – przesłanka „niesłuszności” nie ma jednak znaczenia samoistnego, a tym bardziej nadrzędnego, jest bowiem zbyt nieprecyzyjna i przez to stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa prawnego. Przepisy [art. 405](#) i n. k.c. nie są zatem środkiem korektury prawa stanowionego (podobnie jak [art. 5](#) k.c.) ani nawet instrumentem korygującym skutki rażąco niesłusznego korzystania z prawa podmiotowego (inaczej niż [art. 5](#) k.c.).

W doktrynie i orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że prawomocne orzeczenie sądowe tworzy podstawę prawną zasądzonych w nim świadczenia, a te uwagi mają odpowiednie zastosowanie także do ostatecznych decyzji administracyjnych. Należy mieć jedynie na uwadze, że podstawa prawna w postaci rozstrzygnięcia organu władzy publicznej może odpaść w wyniku zastosowania zwyczajnych albo nadzwyczajnych środków zaskarżenia (*condictio causa finita*).

W niniejszej sprawie powódka powoływała się na bezpodstawne wobec niej zachowanie pozwanego polegające na pobieraniu świadczenia wychowawczego na rzecz ich dzieci w sytuacji, gdy świadczenie ta winno – jej zdaniem – być wypłacane do jej rąk. Tymczasem podstawą prawną otrzymywania przez pozwanego świadczenia stanowiła decyzja organu - Szwedzkiej Kasy Ubezpieczenie Społecznego. Organ ten zgodnie ze swoimi kompetencjami określił pozwanego, jako osobę uprawnioną, której wypłacane zostaną świadczenia z tytułu zasiłku na dzieci i dodatku dla rodzin wielodzietnych i nie ma podstaw, aby sąd w niniejszym postępowaniu dokonywał oceny jego uprawnień do pobierania świadczenia. Decyzja organu za okres, którego dotyczy powództwo nie została uchylona – pozostaje w mocy. Wydana bowiem w dniu 6 listopada 2017 roku decyzja dotyczy wyłącznie okresu późniejszego – od listopada 2017 roku – i nie odnosi się do zasadności określenia pozwanego jako osoby do rąk, której wypłacane było wcześniej świadczeni.

Nie ulega co prawda wątpliwości, iż pozwany nie wykorzystał pobranych środków zgodnie z ich przeznaczeniem (pozwany w niniejszej sprawie tego nie kwestionował). Świadczenie rodzinne wypłacane do rąk osoby uprawnionej winny być bowiem przeznaczone na utrzymanie dziecka. Świadczenie te nie mają cywilno-prawnego charakteru – jest to świadczenie zabezpieczenia społecznego przyznawanego przez państwo z przeznaczeniem na utrzymanie dziecka i winny być wykorzystywane na potrzeby dzieci, a nie rodziców – są uzupełnieniem zobowiązań finansowych rodziców względem dzieci. Zasiłki te uzupełniają środki przeznaczone przez rodzica na utrzymanie dziecka i nie mogą być zaliczane na poczet alimentów. Zatrzymywanie środków pozyskanych z tego tytułu przez rodzica zobowiązanego do świadczeń bądź pokrywanie z nich świadczeń alimentacyjnych prowadzi do powstanie korzyści majątkowej kosztem dzieci. Nie oznacza to jednak, aby bezpodstawne przesunięcia korzyści w takiej sytuacji miało miejsce między majątkami rodziców i uzasadniało zasądzenie świadczenia na rzecz drugiego z rodziców.

Zauważyć jednak należy, że powódka nie domagała się zasądzenie dochodzonej kwoty jako przedstawiciel ustawy małoletnich dzieci reprezentując ich interes czyli na ich rzecz - domagała się zasądzenia dochodzonej kwoty na swoją rzecz, mimo że pozwany podnosił zarzut braku jej legitymacji materialnej w toku sprawy. Zauważyć też należy, iż oświadczenie datowane na dzień 17 października 2016 roku składane przez pozwanego w zakresie zobowiązania do przekazania pobranych przez niego środków oraz ich przekazywania w przyszłości również dotyczyły świadczenia do rąk powódki jako przedstawicielki ustawowej małoletnich dzieci (porównaj oświadczenie k. 20). Również wystosowane do pozwanego przedsądowe wezwania do zapłaty w piśmie z dnia 1 sierpnia 2017 roku odnosiło się do świadczeń, których powódka domagała się w imieniu małoletnich dzieci - jako ich przedstawicielka ustawowa. Powódka składając pozew w niniejszej sprawie – udzielając we własnym imieniu - wyraźnie wskazywała na własne prawo do domagania się zasądzenia dochodzonej kwoty na swoją rzecz jako osoby uprawnionej z pominięciem małoletnich dzieci stron.

Zdaniem sądu zasądzenie na rzecz powódki dochodzonej kwoty stanowiło by legitymizację jej osobistych roszczeń i podważało by cel świadczenia uzyskiwanego w celu pokrycia potrzeb dzieci. Uzyskanie orzeczenie zasądzonego

świadczenia na rzecz matki powódki dawało by jej podstawy do rozporządzenie środkami bez obowiązku ich przeznaczenie na potrzeby dzieci.

Biorąc powyższe pod uwagę powództwo powódki wobec pozwanego należało oddalić.